

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. **Redakcja otwarta** od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. **Administracja czynna** w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 lamowe) 35 gr., za tekstem (10 lamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY DODATEK NIEDZIELNY p. t. „ZYCIE”

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci



Ś. P.

JÓZEFA HEJBERA

Oprowadza będzie w dniu 2 Maja 1932 r. Nabożeństwo żałobne w kościele Sw. Ducha (Domalkańskim) o godzinie 9 rano o czym zawiadamia przyjaciół i znajomych
ŻONA.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi Mężowi mejemu



Ś. P.

Stanisławowi Miłaszewiczowi

a w szczególności: J. W. P. P. Prezesowi Sądu Okręgowego Kaduskiwiczowi, Wice-prezesowi Płuskiemu, oraz całej Sądownictwa składa serdeczne „Bóg zapłać”.
Żona.

Ś. P.

ZYGMUNT ŁUBIŃSKI

Inżynier Wydz. Elektrotechn. P. K. P. w Wilnie, po długich i ciężkich cierpieniach opatrzonej Sw. Sakramentami zmarł w Landwarowie dn. 30 IV. r. b. Pogrzeb odbędzie także dnia 2 V. w godz. popołudniowych
Żona.

KUP LOS

25 POLSKIEJ PAŃSTWOWEJ LOTERJI
w najstarszej szczęśliwej Kolekturze
K. GORZUCHOWSKIEGO

WILNO, UL. ZAMKOWA 9

50 premii po 10000 zł.

Znacznie zwiększona ilość wygranych

CENA 1/4 LOSU 10 ZŁ. —

1/2 „ 20 ZŁ. —

całego „ 40 ZŁ. —

Zamiejscowym wysyłamy pocztą Konto pocz. 89365. 170:5

Eleganckie, po najniższych cenach
KAPELUSZE
ICZAPKI

E. MIESZKOWSKI, MICKIEWICZA 22

KAJAKI I ŁODZIE SPORTOWE

najlepsze polecane najtańsze

PIERWSZA KRESOWA WYTWÓRNIJA ŁODZI SPORTOWYCH
Wilno, Jagiellońska 3, m. 5

STRONNICTWO NARODOWE

urządza we wtorek dnia 3 Maja o godz. 1-ej po poł. przy ulicy ORZESZKOWEJ 11

UROCZYSTY OBCHÓD

ŚWIĘTA NARODOWEGO

na którym **D-r. Władysław Konopczyński** profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego wygłosi odczyt p. t.:

Główna idea Trzeciego Maja

oraz przemawiać będzie **POSEŁ STANISŁAW RYMAR**

na temat:

Trzeci Maja a chwila obecna. Wstęp wolny.

O godz. 6-ej pop. w tymże lokalu Ku uczczeniu **Święta Narodowego** odbędzie się obchód, urządzony staraniem **Klubu Młodych i Obozu W. P.**

W programie:

1) Chór Drukarzy pod batutą p. Molodeckiego wykona hymn narodowy i pieśni patriotyczne.

2) Przemówienie Posła Rymara o Konstytucji 3 Maja.

3) Sekcja Sceniczna Klubu Młodych odegra sztukę Edmunda Libańskiego „W Katordze”.

4) Deklamacje.

Wstęp 1 zł. — Całkowity dochód przeznaczony na Polską Macierz Szkolną Ziemi Wschodnich

KOMUNIKAT

Sekcja Sceniczna Klubu Młodych S. N. i O. W. P.

zaprasza wszystkich członków i sympatyków na

Wielką Zabawę Majową

dnia 2 maj 1932 r. w Salonach Klubu Narodowego przy ul. Orzeszkowej 11.

Wstęp tylko za zaproszeniami, które można otrzymać codziennie w Sekretariacie Klubu (Orzeszkowej 11) od godz. 6-8. — Bufet własny. — Do tańca przygrywa pierwszorzędną kwartet. — Początek o godz. 9-tej.

Wczoraj sprawy zagraniczne były głównym przedmiotem obrad.

(Tel. od własn. koresp.)

WARSZAWA. Punkt ciężkości politycznej spoczywa na ministrze Zaleskim. Pobyt jego potrwa w Warszawie bardzo krótko. Wkrótce wyjeżdża do Genewy. Zaraz po przyjeździe do Warszawy był w ambasadzie japońskiej na obiedzie, w sobotę odbył konferencję z ambasadorem francuskim, poczem przyjęty był przez Pana Prezydenta, a wieczorem był w Belwederze razem z posłem Patkiem.

Cerkiew prawosławna tworzy w Rzymie biskupstwo prawosławne.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Korespondent rzymski „L. K. C.” donosi, że cerkiew prawosławna postanowiła utworzyć w Rzymie biskupstwo prawosławne. Archimandryta Semionow zostanie biskupem rzymskim, to znaczy będzie tytularnym biskupem Rzymu Kościoła prawosławnego. Konsekracja ma się odbyć w pierwszych dniach czerwca r. b.

Utworzenie prawosławnego biskupstwa w Rzymie ma być odpowiedzią na akcję Ojca świętego, zmierzającą do nawrócenia Rosji na łono Kościoła katolickiego. Wiadomość tę potwierdzają również w kołach katolickich. Jak wiadomo, prawosławna kolonia, dotąd nieliczna w Rzymie, miała tylko małą kaplicę przy Piazza Cavour. Zbudowanie więc nowej cerkwi w pobliżu dworca centralnego, oraz pięknego domu mieszkalnego przy cerkwi dla proboszcza ma być właśnie celem zachowaniem Watykanu za akcję „Pro Russia”.

Zwrot w procesie o zamordowanie Ś. p. Lusi Zarembki.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. W 6-tym dniu procesu przeciwko Gorgonowej w przewodzie sądowym zaszedł pewien zwrot na korzyść oskarżonej. Zeznania ekspertów brzmiały w ten sposób, że nie jest wykluczone, że mord dokonany został przez mężczyznę i że miał to seksualne.

Po przesłuchaniu rzeczoznawców sąd przystąpił do odczytania zakwestionowanej korespondencji Gorgonowej, poczem obrońca zaznaczył, że orzeczenie ekspertów stwarza dla niego nową sytuację, w związku z czem zamierza wystąpić z szeregiem wniosków. Aby się jednak mógł do nich przygotować, prosi o pozwolenie podania tych wniosków na następnej rozprawie.

Przewodniczący godzi się tylko na krótką przerwę, po której obrońca wnosi m. in. o poddanie świadka Stanisława Zarembki, jako syna chorej umysłowo matki, badaniom psychiatrycznym; dalej prosi o dołączenie do sprawy akt, dotyczących kradzieży w willi Zarembów po zamordowaniu Lusi, domaga się załączenia aktów w sprawie morderstwa dokonanego na 12-letniej Józji Neuwerth, które wydarzyło się wkrótce po morderstwie Lusi. Morderstwo to popełnione zostało w ten sam sposób, jak na Lusi i rany zadane były narzędziem podobnym, dalej wnosi o zbadanie psychiatryczne Gorgonowej, o ponowne przeprowadzenie wizji lokalnej oraz o ponowne zbadanie krwi na wszystkich przedmiotach.

Prokurator sprzeciwił się wszystkim wnioskom. Na tem rozprawę odroczone do poniedziałku.

W poniedziałek sąd albo sprawę odroczy, albo będzie dążył do ogłoszenia wyroku.

Wyrok w sprawie o zabójstwo artystki Igi Korczyńskiej.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. W sobotę wieczorem w Sądzie Okręgowym w Warszawie zapadł wyrok w głównym procesie o zabójstwo tancerki w teatryku „Ananas”, Igi Korczyńskiej. Sąd skazał oskarżonego Zacharjasza Drożyńskiego na 8 lat ciężkiego więzienia. Obrona zapowiedziała apelację.

Ohydna zbrodnia.

ŁÓDŹ (Pat). Sprawczyńi krwawego mordu w łasku Kały pod Łodzią, 45-letnia Anna Krysiak, która przez zemstę powiesiła, a następnie dobiła uderzeniem kamieniem w głowę 4-letnią Kazimierzę

Szkudlarek, nieslubną córkę męża, stanie w najbliższym czasie przed sądem doraznym w Łodzi. Sprawa będzie rozpatrywana w przyszłym tygodniu.

W dniu wyborów francuskich.

PARYŻ (Pat). Przy niedzielnych wyborach 1 1/2 miliona Francuzów ma prawo głosowania. Ilość wstrzymujących się od głosowania obliczają na 15-20%. Na 615 mandatów jest 3600 kandydatów, to znaczy 5 kandydatów przypada na jeden mandat. W kołach oficjalnych przewidują, że w 200-230 okręgach głosowanie da definitywne wyniki już przy pierwszym razie. Drugie głosowanie w dniu 8 maja będzie miało pod względem politycznym większe znaczenie, niż głosowanie 1 Maja. Głównym punktem, około którego skupia się zainteresowanie ogółu, jest nie jak dotychczas kwestja, która partja zwycięży, lecz w jakiej mierze przyszły rząd będzie mógł stawić czoło wielkim problemom narodowym, a głównie międzynarodowym. Co do wyniku

wyborów, przewidywania są niemal identyczne. Gdyby nawet nastąpiło pewne przesunięcie ku lewicy, os polityki francuskiej, zwłaszcza zagranicznej, wedle przewidywań nie ulegnie znacznej zmianie. Naogół w kołach oficjalnych panuje przekonanie, że większość byłej Izby Deputowanych nie straci na sile, ale nawet uzyska 10. mandatów. Partja radykalna wykazuje również optymizm. Liczą się tam z uzyskaniem od 130 do 140 mandatów. Co do socjalistów, to panuje ogólne mniemanie, że obecne wybory przyniosą im straty. W kołach politycznych utrzymują, że chwlebna taktyka partji socjalistycznej nie przyczyni się do polepszenia sytuacji wyborczej socjalistów francuskich.

Niemcy nie płacą reparacyj.

BERLIN (Pat). „Local Anzeiger” donosi, że gabinet Rzeszy uchwalil nie uwzględniać w preli-

minarzu budżetowym na rok 1932/33 rat reparacyjnych, przypadających na rok bieżący.

Odezwa rządu sowieckiego do armji.

MOSKWA (Pat). Rada wojenno-rewolucyjna wydała z okazji 1 Maja odezwę do czerwonej armji, w której Woroszyłow wyzwa żołnierzy do szczególnej gotowości bojowej, gdyż na Dalekim Wschodzie już grają armaty, a w Europie pod wpływem kryzysu powstają

wg brzmienia rozkazu — nowe bloki wojenne. Rozkaz zaznacza, że Związek Socjalistycznych Republik Rad nie pozwoli na inwazję swego terytorium i że „polityka pokoju nie oznacza rezygnacji z obrony”.

Już wiedzą Panie,

że nadszedł nowy transport pięknych koszul dzien-nych, kombinacy pantalonów i pończoszek do

POLSKIEJ SKŁADNICY GALANTERYJNEJ

FRANCISZKA FRLICZKI

Zamkowa 9, tel. 6-46.

147-2k

Szczegóły krwawego zamachu w Szanghaju

PARYŻ (Pat). Prasa francuska zamieszcza opowiadanie naoczne-go świadka zamachu w Szanghaju, oficera oddziału wolontariuszy japońskich:

Rewa odbyła się we wzorowym porządku. Generała Shirokawę otaczał sztab generalny i zaproszeni goście, attachés wojskowi Anglii, Francji, Ameryki i Włoch. Około godz. 11 rozpoczęła się druga część uroczystości, w której nie brali już udziału cudzoziemcy. Tym rozlokował się w pobliżu trybuny, wzniesionej na dwa metry ponad trawnikiem, ozdobionej dwoma ogromnymi sztandarami japońskimi. Orkiestra marynarki zaintonowała hymn narodowy, podchwycyony przez publiczność. Wtem dał się nagle słyszeć huk eksplozji. Pocisk padł u stóp Shirokawy, raniąc go ciężko w nogi. Inni oficerowie, ciężiej lub lżej ranni, mieli jeszcze dosyć siły, ażeby zejść ze schodów. Konsul japoński Murai, który dostrzegł gest Koreańczyka, rzucił do niego bombę, cofnął się. Dwaj żołnierze, pełniący służbę za trybuną, widzieli ruch terrorysty i rzucili się na niego, lecz nie mogli już przeszkodzić zamachowi.

PARYŻ (Pat). Donoszą z Szang-

haju: Wczoraj o godz. 17 żadnej z ofiar nie zagrażało niebezpieczeństwo utraty życia. Możliwe jest, że Shigemitsu, który otrzymał 35 ran, zmuszony będzie poddać się amputacji nóg. Admiral Nemura stracił oko. Generałowi Ujeda bomba oderwała 3 palce u nogi i zraniła w lewe ramię. Gen. Shirokawa ma zdruzgotaną szyję i wybite wszystkie zęby. Poza osobistościami oficjalnymi lekkich obrażeń doznał wskutek zamachu cztery osoby.

PARYŻ (Pat). W tutejszych kołach politycznych utrzymują, że japoński minister spraw zagranicznych Yoshizawa oświadczył, iż zdecydowany jest nie wyciągać z zamachu żadnych konsekwencji politycznych, któreby mogły ujemnie wpłynąć na bieg rokowań japońsko-chińskich.

Rząd japoński zdaje się być zdecydowany zakończyć na terenie genewskim kwestję szanghajską. Podobne stanowisko tłumaczy w Paryżu wytworzona w Mandżurji sytuacja, która wymaga jak największej czujności ze strony władz zarówno na terenie operacji militarnych, jak i na froncie dyplomatycznym.

Rezolucja Ligi Narodów w sprawie rozejmu w Szanghaju.

GENEWA (Pat). Nadzwyczajne Zgromadzenie Ligi Narodów odbyło w dniu 30. IV. posiedzenie dla przyjęcia rezolucji w sprawie rozejmu w Szanghaju. Delegat japoński oświadczył, że Japonia gotowa jest podpisać układ szanghajski w jego obecnej formie i że

skrupulatnie go wykona. Rząd japoński zobowiązuje się do wycofania do koncepcji międzynarodowej wojsk na pozycje, zajmowane przed incydentem z 25 stycznia. Wycofanie wojsk japońskich winno nastąpić w krótkim czasie.

Zrabowanie miliona koron.

MORAWSKA OSTRAWA (Pat). Dziś o godz. 8 rano do kasy dworca kolejowego w czeskim Cieszyne dokonano zuchwałego włamania. Trzej niewyśledzeni sprawcy, postrzelwszy ciężko

kasjera, zrabowali 1 milion koron czeskich, poczem zbiegli samochodem w niewładnym kierunku. Policja została zaalarmowana i wszczęła pościg za napastnikami.

Ulgi dla rolnictwa.

Onegdaj rada ministrów uchwała kilka rozporządzeń, dotyczących szeregu dalszych ulg dla rolników, których sytuacja w chwili obecnej jest niezwykle trudna, a trudności przeżywane przez rolnictwo wywierają głęboki wpływ na kształtowanie się stosunków gospodarczych w innych dziedzinach życia gospodarczego.

Jednym z rozporządzeń, uchwalonych wczoraj, jest rozporządzenie rady ministrów dotyczące obniżenia kar za zwłokę od zalewanych gruntów, w związku z przebudową ustroju rolnego. Jak się dowiadujemy, rozporządzenie to obniży z 2 proc. miesięcznie na pół proc. miesięcznie kary za zwłokę, pobierane od należności i opłat na rzecz skarbu państwa w związku z przebudową ustroju rolnego. Chodzi tu o opłaty pobierane przez urzędy ziemskie za wykonanie scalenia gruntów, za prace przy znoszeniu służebności i podziale wspólnot, za nadzór nad parcelacją prywatną, dalej rozporządzenie to obejmuje należności z tytułu udzielonych kredytów przy scaleniu gruntów, parcelacji i meljoracji oraz nale-

żności za sprzedane w drodze parcelacji grunty państwowe. Obniżenie dla dłużników skarbu państwa z powyższych tytułów kar za zwłokę do pół proc. stanowić będzie dla nich poważną ulgę.

Następnie rozporządzenie rady ministrów dotyczy ulg przy spłacie należności instytucji kredytowo-oszczędniczych b. państw zaborczych. Rozszerza ono ulgi, przewidziane w tej sprawie rozporządzeniem rady ministrów wydanym w listopadzie 1933 r., na zaległości z lat 1930 i 1931. Poprzednie ulgi odnoszą się tylko do zaległości powstałych do końca 1929 r. Chodzi tu o ulgi dla dłużników przy spłacie za ległych rat pożyczek amortyzacyjnych i rent b. komisji kolonizacyjnej, b. banków rentowych i b. komisji krajowej we Lwowie.

Trzecie wreszcie rozporządzenie rady ministrów, uchwalone wczoraj, dotyczy obniżenia kar za zwłokę przy egzekucjach należności Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych Rozporządzenie to przewiduje ulgi w karach za zwłokę, pobieranych od składek Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, wygasające z dniem 1 Maja rb. na okres dalszego roku t. j. do dn. 1 Maja 1933 r. W tym okresie więc nadal stosowana będzie do tych kar stawka w wysokości 1 proc. miesięcznie zamiast 2 proc.

Nowy prezes Rady Wyższej

T-wa św. Wincentego à Paulo.

(Kop) Na stanowisko prezesa Rady Wyższej T-wa św. Wincentego à Paulo powołano inż. Aleksandra hr. Hauke na miejsce o-próżnione przez p. Gustawa Dramińskiego, który ze względu na wiek podeszły zrzekł się tego urzędu.

Zakres działania Rady Wyższej Warszawskiej rozciąga się na terytorium Polski, obejmujące cały t. zw. zabór rosyjski.

Wobec stałych nalegań publiczności

Szopka Wileńska X klasy

zostanie wznowio w dniach od 3 do 8 Maja w sali Kresowej — Zawalna 1. Prosimy jednak P. T. Publiczność o przybywanie od razu w pierwsze dni, ponieważ stanowczo dalszych wznowień nie będzie.

Omnibus.

Z prasy.

O chrześcijańskie zasady życia państwowego. LIST PASTERSKI

SZKICE I OBRAZKI. SWIATEK ULICY.

Wczoraj już na słupach ogłoszeniowych, na płotach oraz gdzie się dało rozlepione zostały olbrzymie czerwone afisze, wzywające do obchodu „święta robotniczego 1 maja”, na które złożyć się ma pochod i akademie.

Niewtajemniczeni w sprawy zakulisowe przypuszczają oczywiście, że zwyczajem lat ubiegłych obchód organizowany jest przez socjalistów, czy też nawet komunistów.

Nic podobnego: pod odezwą podpisaną jest prezydium nawiąskowskiego sanacyjnego Rady Głównej Zjednoczenia Rob. Zw. Zawodowych Ziemi Północno-Wschodnich. Przewodniczącym Międzyzwiązkowego Komitetu Obchodu 1 maja jest jeden z redaktorów sanacyjnego „Kuryera Wileńskiego”.

O nawiąskowskim charakterze zamierzonego obchodu świadczą, między innymi, takie ustępy z odezwy: „Niech żaden świadomiony państwo robotnik wileński nie da się uwieść złudnym hasłom PPS.”

Albo: „Domagacie się przebudowy przez rząd życia gospodarczego Polski.”

Naogół wysunięte w odezwie postulaty są rozbrajające w swej naiwności. A więc:

„Domagacie się zgodnym potężnym głosem odbudowy starych i uruchomienia nowych warsztatów pracy.”

„Uruchomienia szeroko zakrojonych robót budowlanych, drogowych i kanalizacyjno-wodociągowych” i t. p.

W dzisiejszych warunkach, gdy każdy dzień przynosi nowe bankructwa, gdy zamykają się najstarsze, najsilniczej firmy, gdy organ urzędowy „Polska Gospodarka” stwierdza deficyt, sięgający olbrzymiej cyfry 500 milionów, gdy rozważane są najdalej idące oszczędności, gdy głośno już mówi się o konieczności dalszych redukcji pensji urzędniczych — tu, jakgdyby nigdy nie, rozkłada sobie bujne „radosna twórczość”, mówi się o „odbudowie starych i uruchomieniu nowych warsztatów pracy”, o „szeroko zakrojonych robotach” etc. Mimowoli czytelnik przeciera oczy i zapytuje: czy autorowie odezwy kpią czy o drogę pytają?

Pomijając tę tanią demagogię, na specjalną uwagę zasługują także ustępy odezwy:

„Towarzysze, wszyscy jak jeden mąż, stanąć do szeregów Zjednoczenia, jako wielkiej centrali zawodowej, mającej jedynie siłę do walki z rozkładającą się moralnie klasą posiadaczy, holdującą zasadom zmruszonego świata.”

A więc sanacyjna organizacja, występująca pod nazwą „Zjednoczenia”, ma za zadanie walkę z „rozkładającą się moralnie klasą posiadaczy”.

Cóż na to organ sanacji wileńskiej „Słowo” i jego opiekunowie i protektorowie ze sfer ziemiankich? Cóż na to filary BB, z księciem Radziwiłłem na czele? Godne zaznaczenia są takie hasła:

„Domagacie się wydatniejszej ochrony zdobyczy socjalnych.”

A więc za mało jeszcze rujnujących obciążań na kasy chorych, na różne ubezpieczenia, fundusze i t. pod.

„Domagacie się wzmożenia produkcji w fabrykach państwowych.”

Inne słowa dalszego rozwoju etatyzmu. Można oczywiście holdować takim lub innym poglądom, jak jednak pogodzić takie zdanie np. z mową p. Klarnera, wygłoszoną na ostatniej konferencji gospodarczej. P. Klarner występował wszak jako zdecydowany zwolennik i entuzjasta obecnych rządów pomajowych, jednocześnie zaś wygłaszał teorie wręcz przeciwnie tym, które wyżej przytoczyliśmy.

Nareszcie: „Domagacie się kontroli robotniczej nad produkcją!”

To już jest hasło czysto komunistyczne. Nie przeszkodzi to tym, którzy wygłaszają podobne hasła i tym, którzy całą tę akcję popierają, wziąć czynny udział w obchodzie dn. 3 maja.

„Panu Bogu świąteczka, a djabłu ogarek.”

Przytem mają czołose pisma sanacyjne twierdzić, że sanacja ma swój program, swą ideologię... My możemy jedynie stwierdzić, że ma... bardzo szerokie serce. Co zaś do ideologii, to zasada się ona, zdaje się, na jednym: za wszelką cenę utrzymać się przy wpływach.

Wciąż jeszcze pod znakiem rad-

dosnej twórczości.
Rada szkolna powiatowa w Nowym Targu, jak donosi „Il. Kur. Codz.” (nr. 113), wydała rozporządzenie L. 595/32 z 26. II. 1932, skierowane do urzędów gminnych powiatu, a dotyczące urzędzenia nauki w r. szk. 1932/33:

„W bardzo wielu wypadkach sale szkolne nie odpowiadają najprymitywniejszym wymogom higieny szkolnej, albo też pomieszczenia są tak szcuple, że normalna nauka odbywać się nie może. Ponieważ stan ten musi ulec zmianie i rok szkolny 1932/33 musi rozpocząć się w warunkach sprzyjających rozwojowi szkoły, dołożą pp. naczelnicy gmin w porozumieniu z pp. kierownikami szkół i przewodniczącymi rad szkolnych miejscowych usilnych starań, by pomieszczenia szkół w roku szkolnym 1932/33 odpowiadały przepisom szkolnym ustawowym. Izbę lekcyjne muszą być: 1) usadowione, 2) należycie oświetlone (światło południowo-zachodnie), 3) dostatecznie duże (42 m. kwadr. powierzchni podłogi), 4) zaopatrzone w trwałe piece kalfalowe, kamińkowe, 5) ściany całe i nieprzewidnie, 6) okna i drzwi szczelne, 7) podłogi całe i gładkie.”

Zwrócenie uwagi na te potrzeby i żądanie, by im uczyniono zadość w miarę możliwości byłoby zrozumiałe, ale tu następuje groźba, że, o ile zmiana nie będzie dokonana do 30 marca 1932 (tj. w ciągu miesiąca):

„poniesie ludność smutne... konsekwencje, gdyż: 1) nieodpowiednie izby lekcyjne ulegną... likwidacji, 2) młodzież szkolna niższych roczników nie przyjmie się do szkoły wogóle, 3) młodzież starszych roczników przydzieli się do innej szkoły, o ile tam będzie odpowiednie pomieszczenie, względnie szkoła ulegnie zwinieniu.”

Wedle wykazu dołączonego do rozporządzenia dotyczy, to 59 izb szkolnych w 42 gminach z posunięciem się aż do groźby zamknięcia szkół.

Zarząd szkolnictwa robi się pułkownikowsko - wojskowy. Jakież wrażenie musi wywierać w gminach taka groźba zamykania szkół? A w dodatku dzieje się to w okresie strasznej nędzy w kraju, gdy chłopci nie mają za co kupić dzieciom butów i ubrania.

Ojcostwo.

„Kurier Lwowski” nawiązując do znanego procesu o napad na Adolfa Nowaczyńskiego, pisze: „Przed paru dniami zapadł wyrok na niejakiego Ryskalczyka, który przed sądem z emfazą podkreślał swą przynależność do Legionu Młodych. Postanowił

on zareagować na lekceważące słowa, wypowiedziane w „Myśli Narodowej” przez Adolfa Nowaczyńskiego o piśmie „Pierwsza Brygada”. Jak twierdzi, chciał znakomitego pisarza tylko zniechęcić. Wybrał moment, w którym nie było zbyt wielu świadków. Skutkiem tego było, że p. Nowaczyński, który zresztą wymierzył napastnikom kilka policzków, utracił oko. Mocna i żywiołowa reakcja — czy nie tak?

Nie trzeba do tych dwóch faktów nie dodawać, wystarczy zestawienie. Ale jeszcze jedno trzeba zanotować. Jeden z członków trybunału spytał p. Ryskalczyka, dlaczego uczął się dotknięty wyszydzeniem pisma „Pierwsza Brygada”. Odpowiedź brzmiała: Bo Legion Młodych uważa się za dziedziców Pierwszej Brygady.”

Autor artykułu, prof. W. Tarnowski dodaje od siebie: „Dużo mnie dzieli od ludzi z Pierwszej Brygady. Z tem wszystkim nie wiem, czy wszyscy, którzy w niej walczyli, będą zadowoleni z tego stwierdzenia ojcowskiego.”

„Wagary”.

Feljetonista „Robotnika” (nr. 148) tak sobie wesoło gwarzy na temat „czego ostatecznie można spodziewać się po naszym Bebe?”

„W maju 1926 roku PIM gospodarzy zapowiedział długotrwałą piękną pogodę nad Polską. Gospodarze słodkie hojnie znalazł złotem. W taki to piękny poranek wisiał ten i nieuk, który nie odróżniał kameleona od Napoleona, miał pójść do szkoły i uczyć się, urządził sobie wagary. Zabrawszy ze skarbnicy wszystkie uciulane pieniądze, wyobraził sobie, że jest już dorosłym mężczyzną. Przedwzyskiem wypit kieliszek wódki, od czego od razu mu się w głowie zamroziło. Reszty dopełnił wypalony papieros.”

Urwis zaczął szaleć. Jednemu przechodniemu język pokazał, drugiemu nogę podstawił, w trzeciego cisnął gruszką błota. Jakiegoś natopkanego chłopca rówieśnika pobił, inne dziecko przewrócił. Ludzie na widok wartogłowego nieoponia przystawali, złorzeczyli, grozili palcem i szli do swych zajęć.

Nabroiwszy w mieście, wypadł w pole, na plac zabaw ludowych. Tu dopadł konia i wskoczył mu na grzbiet. Zapłacił 20 groszy i koni ruszył. Wisus bakiem popędza rumaka, objął mu boki obcasami i wyobraża sobie, że Bóg wie, jak daleko już ujechał.

„Kurs” przecież rychło się skończy. Karuzel coraz wolniej się kręci i nasz urwis nie mało zdziwiony będzie, gdy wyśiądzie na tym samym placu, na którym rozpoczął swój szalony „wyciecz”. Najgorszy wszak będzie, powrót do domu. Po wagarach zostanie niemiaki, ból głowy, pustki w skarbone, podarte spodnie, i nie niemiła nadzieja na bliższą znajomość z ojcowskim paskiem.”

UWAGI GOSPODYŃ!
Najlepiej zabezpieczyć na lato futra lina ubrania OD MOGI wypróbowany proszek (japoński KATOL, co stwierdzają fakty. In. podczas rewolucji rosyjskiej ubrania, które były przepiane proszkiem Katol i zostały w Rosji, dopiero po upływie długich lat sprawdzone do Polski, okazały się całe i niekietnie przez mołe. Katol ma przyjemny zapach nie plami ubrania.
K A T O L. Tepl również radycznie robactwo: pchły, pluskawy, prusaki karaluchy oraz owady: komary, muchy, mszycy na kwiatkach i t. p. W Polsce Katol jest zabany przez silny naukowy i uznany jako środek najskuteczniejszy do niszczenia robactwa i owadów. Katol sprzedaje się w składach aptekach i aptekach.
Przedstawiciel H. WOJTKIEWICZ — WILNO Kalwaryjska 21.

10-lecia Konwentu «Batoria».

Jutro obchodzi dziesięciolecie swego istnienia najstarsza wileńska korporacja akademicka („Polonia” powstała w Dorpcie) Konwent Batoria.

Konwent Batoria istnieje od roku 1922. Założycielami było 11 akademików wileńskich, których łączyła ze sobą wspólna służba wojskowa jeszcze w szeregach 1-go Korpusu Wojsk Polskich pod dowództwem gen. Dowbór-Muśnickiego.

Pozbawieni ogniska rodzinnego, oderwani od swych siedzib, które pozostały po tamtej stronie kordonu, utworzyli oni akby nową rodzinę, która z biegiem lat rozrastała się, aż przerosła się w wielki klan, związany węzłami braterstwa i solidarności akademickiej.

Batorusi wnet zajęli jedno z

produjących stanowisk w życiu polskiej młodzieży akademickiej na U. S. B.

Czy to w pracy samopomocowej, czy w kołach prowincjonalnych, czy też naukowych, wszędzie członkowie Konwentu Batoria potrafili iść w pierwszych szeregach.

Tworząc zamkniętą grupę, do której dostęp mają tylko wybrani, żyją oni jednakże życiem ogółu polskiej młodzieży akademickiej, zawsze czujni na każdy zew, zawsze gotowi do koleżeńskich ofiar i pracy dla dobra ukochanej uczelni.

W ciągu 10-lecia swego istnienia Konwent Batoria zyskał już liczny zastęp filistrów, z których wielu zajmuje wybitne stanowiska w hierarchji społecznej.

Obecnie Konwent liczy około 50 członków.

Przejęli stanowiska komilitoni K. Horosko Wł. Drozdowski, P. Heinzelman i P. Kalukin — jako olderman.

Program uroczystości podajemy na innym miejscu, tu jednak pragniemy złożyć tej zasłużonej i sympatycznej organizacji akademickiej życzenia dalszego rozwoju i pomyślnej pracy na chwałę Ojczyzny.

Władze państwowe mają obowiązek żądać poszanowania dla sprawiedliwych praw i popierać żądanie przewidzianymi w ustawodawstwie środkami przymusowymi. Tak zwane silne rządy są uzasadnione i dobre, o ile są sprawiedliwe.

2) Kościół nie uprawia polityki, bo nie jest to jego zadaniem. Ale Kościół nie zakazuje katolikom udziału w polityce, owszem, zachęca ich i wzywa do czynnego udziału w życiu państwowym. Wszak nie jest do pomysłenia, aby zwłaszcza w krajach katolickich życie publiczne miało się stać wyłączną dziedziną koł liberalnych i wolnościowych i aby ta mniejszość miała stać się rządzić katolikami w duchu im obcym i przeciwnym ich najgłębszym przekonaniom.

Pod względem moralnym polityk katolicki powinien na wszystkich dziedzinach życia państwowego urzeczywistniać ideały etyki chrześcijańskiej. Katolicki obywatel, robotnik, urzędnik, oficer, żołnierz, poseł, senator, członek rządu nie może mieć dwu sumień, katolickiego dla życia prywatnego, a niekatolickiego dla spraw publicznych. Prawo Chrystusowe obowiązuje we wszystkich dziedzinach. Jeżeli polityka psuje charakter i pacy

J. Em. ks. Kardynała Prymasa Polski.

Nieraz dopuszcza Opatrzność, że państwo występuje wprost wrogo przeciw Kościołowi i przesładuje go. Nic tak Kościół nie oczyszcza, jak ucisk i nie go tak szybko nie wyprowadza z pewnych stanów odretwienia, jak krew męcząca. Ale też nic nie świadczy dobitniej o nieszczerym niezrozumieniu wielkich jego zadań i potrzeb duchowych społeczeństwa, jak błędna polityka tych, którzy przesładują i zwalczają Kościół jako wroga państwowego. Prześladowanie jest dla państwa smutną kartą w dziejach, dla Kościoła ciężką ale wielką i świętą godziną.

Najmilsi! Różnorodność jest wasze uczestnictwo w życiu publicznym. Niechże każdy wysunie z powyższych uwag nauki i postanowienia zastosowane do swego stanowiska w państwie. Ja muszę tu z konieczności poprzestać na podaniu wam zaledwie kilku ogólnych myśli praktycznych, które was naprowadzić mogą na więcej szczegółowe wnioski.

1) Może żaden inny naród nie umie tak, jak my, ocenić dobrodziejstwa bożego, jakim jest własne państwo. Przeżyliśmy przecież bezmiar klęski utraty bytu państwowego. Państwo zatem, które nam Opatrzność Boża przywróciła, powinno nie tylko pobudzić nas do niewygasającej w narodzie wdzięczności względem Stwórcy, lecz być także przedmiotem uczuć tak głębokich i tak szczerze troski, iżżbyśmy z nakazu sumienia i potrzeby serca dbali o jego pomyślność, siłę i trwałość, ale nade wszystko o jego wysoką godność i etykę.

Na czoło zaś powinności obywatelskich wysuwa się posłuszeństwo i szacunek, zasadzające się na prawie przyrodzone, z którego władza państwowa bierze swój początek.

Z drugiej strony przedstawiciele władzy państwowej powinni wykazywać poczucie władzy, wywodzącej się od Boga. Jakaż godność i promienność ich rządu, gdy w sposobie pojmowania i wykonania przez nich władzy zaznacza się świadomość padającego na nich obdłasku autorytetu bożego! Natomiast jak słaby i zawodny jest autorytet, który zrywa swój związek z przyrodzonym źródłem władzy! Czy dzisiejszy światowy kryzys polityczny i to groźne załamywanie się podstaw państwowych nie są przedwzyskiem kryzysem autorytetów politycznych, którym brakło wyższej treści? Zachwiały się, bo się same poniżyły, gdy w obliczu ludów wyjaśniały w wszelkiej myśli bożej.

Drugim nakazem katolickiej karności obywatelskiej jest posłuszeństwo dla sprawiedliwych praw i rozporządzeń państwowych. Ustawa czy rozporządzenie nie staje się etyczne i sprawiedliwe przez to tylko, że je uchwalają i wydają ciała ustawodawcze lub władze do tego powołane. Jeżeli bowiem nie mają na celu rzeczywistych potrzeb państwa i dobra ogólnego, jeżeli gwałcą przyrodzone prawa jednostek i rodzin, jeżeli wkraczają w prawa Kościoła, a nawet sprzeciwiają się prawu bożemu, to mimo że powstają w sposób prawem przewidziany, są nieetyczne i niesprawiedliwe.

Katolik bez ciężkiej winy i bez zaparcia się swych przekonań katolickich nie może głosować za takimi ustawami a nawet ma obowiązek z całą stanowczością podobne ustawy zwalczać.

To samo dotyczy wszelkich rozporządzeń i rozkazów, skądkolwiek pochodzą. Jeżeli nakazują zło, należy się od ich pełnienia bezwarunkowo uchylać.

Władze państwowe mają obowiązek żądać poszanowania dla sprawiedliwych praw i popierać żądanie przewidzianymi w ustawodawstwie środkami przymusowymi. Tak zwane silne rządy są uzasadnione i dobre, o ile są sprawiedliwe.

2) Kościół nie uprawia polityki, bo nie jest to jego zadaniem. Ale Kościół nie zakazuje katolikom udziału w polityce, owszem, zachęca ich i wzywa do czynnego udziału w życiu państwowym. Wszak nie jest do pomysłenia, aby zwłaszcza w krajach katolickich życie publiczne miało się stać wyłączną dziedziną koł liberalnych i wolnościowych i aby ta mniejszość miała stać się rządzić katolikami w duchu im obcym i przeciwnym ich najgłębszym przekonaniom.

Pod względem moralnym polityk katolicki powinien na wszystkich dziedzinach życia państwowego urzeczywistniać ideały etyki chrześcijańskiej. Katolicki obywatel, robotnik, urzędnik, oficer, żołnierz, poseł, senator, członek rządu nie może mieć dwu sumień, katolickiego dla życia prywatnego, a niekatolickiego dla spraw publicznych. Prawo Chrystusowe obowiązuje we wszystkich dziedzinach. Jeżeli polityka psuje charakter i pacy

sumienia, znak to, że nie jest uczciwa.

Idealom obywateli katolików i działaczy politycznych powinno być dalej uzdrowienie życia politycznego z przywar, które je doprowadziły do oplakanego zdziwienia. Klęską dzisiejszego życia publicznego jest nienawiść, która dzieli obywateli państwa na nieprzejednane obozy, postępującą przez przeciwnikami politycznymi jak z ludźmi złej woli, ponieważ ich bez względu na godność człowieka i narodową, znieważa i ubija moralnie. Zamiast prawdy, panoszą się kłamstwo, demagogia, oszczerstwo, nieszczerzy i niski sposób prowadzenia dyskusji i polemiki. Żądza władzy i prywatna prowadzą bezwzględna walkę o rządy i stanowiska a pozorują je troską o państwo, które zwykle odłamy polityczne utożsamiają z sobą.

3) Poza krajami ulegającymi wpływom bolszewickim, nawet w kołach holdujących teorjom marksyzmu, zaznacza się pewien odwrót od materializmu i od polityki antyreligijnej, a chęć nawiązania stosunków z Kościołem.

Moi Kochani! Kończąc czytanie tego listu, spytacie się ze zdumieniem, czemu chrześcijańska filozofia i etyka państwowa nie zostaje wszędzie z zachwytem przyjęta i przeprowadzona. Przecież jest tak naturalna, tak zgodna z istotą człowieka, tak państwotwórcza, tak zdrowa w swych zasadach, tak szczerza pod względem moralnym. Spytacie, jaka wroga moc to sprawia, że ludy i w tej dziedzinie „od prawdy słuchanie odwracają a obracają się ku baśniom”. Czemu sobie ludy uprzykrzają państwo? Czemu się z buntem w duszy z jego życia wycofują? Czemu się dokonywa ten zanik, ten rozgrom państwowości?

Wszedł szatan w politykę ludów. Przemątał myśl bożą. Prawdę przysłonił. Etykę ośmieszył. Sumienie polityczne rozwichrzył. W żywy organizm państw wniósł rozterkę. Swoją ideą republiki-demona urzeczywistnił w bolszewji. Okłamana, z ideałów obdarta ludność wieszcie ku katastrofom — po przez rewolucyjne chichoty.

Kto tego szatana od Polski odżegna? Mamy z woli bożej swoje państwo musimy mieć swoją politykę. Jaka będzie nasza polityka, takie będzie państwo. A polityka nasza taka będzie, jaki będzie nasz pogląd na państwo i jaka będzie nasza etyka życia publicznego. Zdrowa być musi nasza filozofia państwowa. Czysta i dostojna powinna być nasza polityka. Bo nie po to mamy swoje państwo, by popadło w niemoc i bezrząd.

Wśród ogólnego przesilenia państwowości wśród ogólnego kryzysu sumienia politycznego, ty, Polsko, bądź wzorem chrześcijańskiego państwa. Bądź godną częścią powszechnego Królestwa Chrystusowego pod płaszczem opiekuńczym Najświętszej Marii Panny, Królowej Korony Polskiej, i za wstawiennictwem naszych świętych Patronów.

Z Bogiem idź w władną przyszłość! „Jeszcze daleką drogę masz!”

† August Kard. Hlond Prymas Polski.

Gdy słońce poranne zesłaignie się z gór Antokla i zajrzy ciekawie w uliczki Wilna, uśmiecha się radośnie... Nie widzi bowiem po nich słońca żydów i dziennikarzy, nie suną ulicami temi bowiem babcie kawiarziane, młode na starych fotografiach, nie majączą na rogach ulic potworne szkielety koni doróżkarskich... Ulicami temu sunie tylko dzieciarnia... Uśmiechnięta i jak słońce rozradowana... Ale słońce, które na chwilę odpoczęło na kominie jakiejś kamienicy, cofa się za chwilę jak gdyby przerażone... Bo oto panowie dozorczy wychodzą z miotłami „czyścić” ulice i zanieczyszczać powietrze... Ponad ziemią powstają tumany kurzu, rudawego koloru, w którym pływają wesoło najróżnorodniejsze bakcyle, w których gronie lasecznik Kocha należy do najniebezpieczniejszych. Bakcylki owe (niektóre nawet bładnie wyglądające) pływają przez chwilę w powietrzu, osiadają na karminowych buziakach dzieci, zeslizgują się po blonie słuzowej i jazda dalej do płuc i żołądka... A potem... Potem w gmachu szkolnym zawieszają taką bardzo mądrą sentencję, zaczynającą się od słów: „Czystość to zdrowie” albo „Grudlica jest straszną chorobą...”

Ale zanim to się stanie, co rana wielkie samurki kurzu wznoszą się z pod miotł panów dozorczych... Chciano zapobiedz temu i puszczono na ulice miasta potężny wózek jakiś, na czerwono pomalowany, a wchodzący w skład taboru straży ogniowej, by polewał ulicę... Niewinna ta zabawka nazywa się „Delfin” czy „Smok” i tryska wodą z siłą 300 atmosfer czy coś takiego... I jakż jest tego skutek. Bryżnie taki „Smok” wodą, poleje jedno pasemko ulicy, ale zato podniesie przed sobą i za sobą trąbę powietrzną... Ale to tylko jeden urtek ulicy... Godziny poranne znają i inną sielankę... Dzieciarnia i nieliczni przechodnie mają co ranka gratisowe i makabryczne przedstawienia... Zajeżdża na uliczkę wóz „czyściciela” (hyjla) wysiadają żeń jakieś okropne indywiduala z wielkimi drągami i hejże, uganiają się za psami. Skowyt przeraźliwy i pies tułaczą w zawa na petli. Ludziska gapią się, jacyś pauprowie gwizdzą i wyją radośnie, a pan hycel klnie, aż uszy puchną. Aż wtem ulica zawyla radośnie. Biedna jakaś stara psina, opierac się i skomąć wędruje na petli do strasznej budy „opraczu”.

Dzieciarnia szkolna i ludzie dorofli, tępą jakoby i ze zgrozą patrzą na poranne igrzysko... Niesiedmemu dzieciakowi wpięć skurczy się serce... ale potem przywyka do strasznego widowiska... Serce dziecięce, co winno się uczyć kochać, tężeje i staje się szorstkie i brutalne, jak to poranne widowisko... Trzeba temu zapobiedz... Ulica nie może stawać się rozsądkiem bakcyliów i areną obhdy.

M. Junosza.

Życie katolickie.
Alumni polscy na audyencji u Ojca św. Błogosławieństwo dla Polski. (Citta del Vaticano, tel. w. K. A. P. 29. 4.) Ojciec św. przyjął 28 bm. rektora Instytutu Polskiego w Rzymie, ks. prałata Zakrzewskiego, wraz z księżmi, odbywającymi studia w Rzymie. Po powitaniu Ojciec św. zwrócił się do obecnych ze słowami pełnymi serdecznej miłości, wyrażając swą żywą radość, że widzi przed sobą zgromadzonych tyłu młodych przedstawicieli pięknych nadziei, pokładanych w duchowieństwie polskim.

STUDJUM AKCJI KATOLICKIEJ
(przy Archidiecezjalnem Instytucie Akcji Katolickiej).

W ubiegłą niedzielę w sali Śniadeckich U. S. B. p. prof. dr. Wacław Komarnicki wygłosił odczyt na temat: „Katolickie postulaty w sprawie małżeństwa”.

Na początku podkreślił prelegent znaczenie rodziny opartej na zasadach katolickich, która przez dwa tysiące lat była podstawową komórką życia społecznego i państwowego, była głównym źródłem sił społecznych.

Zasadniczą tezą katolicyzmu w odniesieniu do małżeństwa jest jego charakter sakramentalny — stąd płynie bezkompromisowa nierozzerwalność, oraz żądanie oddania spornych spraw małżeńskich jurysdykcji sądów duchownych.

W Polsce odrodzonej w zakresie ustawodawstwa małżeńskiego panuje chaos prawny. Obowiązują u nas aż 5 systemów prawa małżeńskiego, z których każdy inaczej się ustosunkowuje do postulatów katolickich.

Następnie omówił prelegent nowy projekt polskiego kodeksu prawa małżeńskiego. Nie uwzględnia on postulatów katolickich, wprowadzając ułatwioną procedurę rozwodową, nie przyznając słuobom kościelnym niezarejestrowanym w urzędzie stanu cywilnego skutków prawnych, oraz wyłączając sprawy małżeńskie od jurysdykcji kościelnej, a poddając je orzecznictwu sądów świeckich.

Twórcy projektu opierają się na twierdzeniu, że należy iść z du-

HAZ-ELITE
BEZTŁUSZCZOWY KREM UDELIKATNIA HAZELINOWY MATUJE CERĘ
POD RUCER

Z pogranicza.

Eskaadra sowiecka odbywa manewry nad granicą polską.

W rejonie Dżisny i Łużek wczoraj zauważono eskadrę samolotów sowieckich, która odbywała raid manewrowy w rejonie rzeki Dżwiny i pogranicza. Samoloty sowieckie po pewnym czasie skierowały się w kierunku północnym na Polock.

W raidzie powietrznym brało udział 12 samolotów wojskowych.

Aresztowanie delegatów komunistycznych.

Ze Stołpców donoszą, iż w dniu wczorajszym aresztowano dwóch podejrzanych osobników, którzy przybyli pociągiem po-

piesnym z Moskwy. Zatrzymanymi okazali się dwaj delegaci komunistyczni wydelegowani do Polski w związku z 1 majem.

Delegacje komunistów zagranicznych udają się do Moskwy na czerwone święto.

Ze Stołpców donoszą, iż w ciągu ostatnich dwóch dni pociągami międzynarodowymi do Rosji sowieckiej udają się masowo delegacje cudzoziemców komunistów. W dniu wczorajszym przyjechała delegacja komunistów

Ucieczka włościan z robót polnych w Słowietach.

Wczoraj rano w rejonie odcina granicznego Darnowszczyzna w pobliżu Domaniewicz na teren polski przedostało się 14 włościan Białorusinów oraz jeden strażnik sowiecki. Włościan zbie-

gli z robót polnych, gdzie byli przymusowo zatrudnieni. Strażnik sowiecki ułatwił włościanom ucieczkę, wobec czego sam zmuszony był zbiec.

KRONIKA.

Otwarcie linii powietrznej Warszawa — Wilno — Ryga.

Dowiedujemy się, iż z dniem 1 czerwca r. b. nastąpi uroczyste otwarcie linii powietrznej Warszawa-Ryga. Komunikacja powietrzna odbywać się będzie na następu-

jącej trasie powietrznej: Warszawa—Grodno—Wilno—Dyneburg—Ryga. Lądowanie odbywać się ma w Wilnie na Porubanku.

Wiadomości kościelne. — Ks. Walerjan Meysztoż wyjeżdża do Rzymu. Ks. prof. Walerjan Meysztoż mianowany został radcą duchownym ambasady polskiej przy Watykanie. Placówkę rzymską obejmuje ks. Meysztoż z dniem 1 maja r. b. Jak wiadomo, poprzednikiem ks. Meysztożem na tem stanowisku był ś. p. ks. prałat Skirmunt.

— **Nabożeństwa majowe.** Miesiąc maj poświęcony jest, jak wiadomo, czci Najświętszej Marii Panny. Nabożeństwa majowe szczególnie wiele uroku posiadają w Polsce, gdzie lud Najświętszą Koronę Marię zwie Królową Korony Polskiej. Przez cały miesiąc w kościołach naszych przy ołtarzach, tonących wśród kwiecica i zieleni, czczą Panne Świętą w litanii Loretańskiej.

— **25-letni jubileusz Sodalicji Marjańskich w Wilnie** odbędzie się dn. 5 maja, w święto Wniebowstąpienia Pańskiego. Na program uroczystości złożyła się: Nabożeństwo w Ostrzej Bramie o godz. 9 r. Akademia w sali gimnazjum Zgromadzenia śś. Najw. Rodziny z Nazaretu (Piaskowa 14) o godz. 5 w. Sodalicja Marjańska zaprasza wszystkich swych członków i sympatyków.

SPRAWY ADMINISTRACYJNE. — Wobec wyjazdu na teren województwa pan wojewoda Beczkowicz jutro, w poniedziałek, dnia 2 maja, nie będzie przyjmował interesantów.

SPRAWY MIEJSKIE. — **Pożegnane prezydenta Folejewskiego.** W dniu wczorajszym w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyło się pożegnanie ustępującego prezydenta p. Folejewskiego.

Z dniem dzisiejszym pełnię funkcji prezydenta miasta objął wiceprezydent Cz. Z. MIASTA. — **Posiedzenie zarządu głównego Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej.** W dniu 29 b. m. wieczorem odbyło się posiedzenie zarządu głównego Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej pod przewodnictwem J. E. ks. Biskupa Kazimierza Michałkiewicza.

Na wstępie omawiano sprawę zbiorów na kontynuowanie prac konserwatorsko-restauracyjnych i badawczych w Bazylice Wileńskiej. Zwią dyskusję wywołał projekt przeprowadzenia zbiórki w Ameryce. W wyniku tej dyskusji postanowiono wysłać do Ameryki jednego z księży, który znając tamtejsze stosunki, przeprowadzi zbiórkę na remont katedry.

Następnie omawiano sprawę wzmożenia akcji zbiórkowej w Wilnie. Z kolei kierownik robót p. prof. Juliusz Kłos zreferował sprawozdanie z dokonanych w katedrze prac i plan robót na najbliższą przyszłość. — **Kwesta „Daru Narodowego“** dn. 3 maja. Centralny Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej niniejszym podaje do wiadomości społeczeństwa, iż w razie niepogody kwesta uliczna odbędzie się nie w wtorek, dnia 3 maja, lecz w czwartek dnia 5 maja.

SPRAWY WOJSKOWE. — **Kto winien stawić się na Komisję poborową.** Z dniem 2 maja rozpoczyna się pobór rocznika 1911-go. W pierwszym dniu poboru przed Komisją przegładową winni stawić się wszyscy mężczyźni urodzeni w r. 1911-y z nazwiskami na literę A, oraz na literę B, zamieszkali na terenie II komisariatu.

Komisja urzęduje w lokalu przy ul. Bazylińskiej 2 od godz. 8-jej rano. Obowiązuje punktualne stawiennictwo. — **Zmiany na czas poboru.** Z dniem 2 maja b. r. komendant P. K. U. Wilno-Miasto p. major Maksymilian Ossowski urzędować będzie codziennie przy głównej komisji poborowej — ul. Bazylińska 2.

Na czas nieobecności p. mir. Ossowskiego obowiązki komendanta P. K. U. Wilno-Miasto pełnić będzie kpt. Mikołaj Berent. Godziny przyjęcia interesantów w P. K. U. pozostają, jak dotychczas, bez zmian. — Zastępca komendanta przyjmuje codziennie od godz. 12—13.

POCZTA I TELEGRAF. — **Ku uczczeniu pamięci 200-letnicy urodzin Jerzego Washingtona** Ministerstwo Poczty i Telegrafów wprowadziło w obieg okolicznościowe znaczki pocztowe wartości 30 gr. do uiszczenia opłat pocztowych z podobiznami Ko-

B. wiceprezes Ogniska Chmielewski oskarżony o uwodzenie nieletnich dziewcząt.

We wczorajszym numerze naszego pisma donosiliśmy już o ciężkim zarzucie skierowanym przeciwko kierownikowi pewnej wileńskiej organizacji kulturalno-oświatowej, którego jedna z członkiń oskarżyła o uwodzenie nieletnich dziewczyn.

Wspomniane oskarżenie wysunięte zostało przeciwko b. wiceprezowi tak wielkiej organizacji kulturalno-oświatowej, jaką jest Ognisko-Kolejowe, a zarazem kierownikowi sekcji kulturalno-oświatowej tej organizacji Marjanowi Chmielewskiemu.

Przeprowadzone dotychczas dochodzenie policyjne, wszczęte z polecenia prokuratury, wykazało, iż czynione zarzuty nie są pozbawione dużej mierze uzasadnionych podstaw.

Należy zaznaczyć, że Chmielewski odegrał znaczną rolę w

życiu klubowym. Poza to Chmielewski zajmuje dość wysokie stanowisko w hierarchii kolejowej będąc urzędnikiem szóstego stopnia służbowego.

Skandaliczne rewelacje o zakulisowej „działalności kulturalno-oświatowej“ p. Chmielewskiego wywarły w sferach kolejowych ogromne wrażenie. Z polecenia prezesa Wileńskiej Dyrekcji kolejowej inżyniera Falkowskiego p. Chmielewski usunięty został z zajmowanego przez niego stanowiska w łonie Ogniska Kolejowego. Wśród kolejarzy panuje wielkie oburzenie. Według danych, które są już w posiadaniu władz śledczych, wszystkie dziewczynki uwiedzione przez p. wiceprezesa nie miały ukończonych 16 lat, wóbec czego postępowanie jego koliduje wyraźnie z kodeksem karnym.

Teatr i Muzyka.

TEATRY MIEJSKIE Z. A. S. P. — **Przedstawienie** dla T. U. R. Dziś o godz. 8 wiecz. w teatrze na Pohulance odbędzie się przedstawienie dla T. U. R. Dziś o godz. 8 wiecz. po raz drugi wesoła i pogodna komedia p. t. „Dama w jedwabkach“.

Jutro wesoła komedia „Miłość czuwa“, po cenach propagandowych od 20 gr. do 2 zł. — **Jedyny występ Chóru „Echo“** — na Pohulance. Jutro tylko jeden koncert świetnego zespołu śpiewaczego „Echo“. Chórem i orkiestrą symfoniczną dyryguje prof. Władysław Kalinowski, znany dyrygent i zasłużony propagator pieśni polskich na terenie województwa wileńskiego. Poza to w koncercie wystąpią: pp. M. Wyżykowski (deklamacja), oraz St. Sienkiewicz.

— **Popołudniówka niedzielna.** Dziś o godz. 4 p. po raz ostatni sztuka węgierska „Mam lat 26“, po cenach popołudniowych. — **Premiera w Teatrze na Pohulance.** We wtorek 3 maja odbędzie się premiera rozgłośnej sztuki Rostrowskiego „Niespodzianka“. Będzie to zarazem połączony wieczór Stanisława Wysockiej. „Niespodzianka“ ukaze się tylko jeden raz.

— **Koncert na rzecz Bratniej Pomocy** Stuch. Konserwatorium Muz. w Wilnie, odbędzie się w dniu 4 maja r. b. o godz. 7 wiecz. w sali Konserwatorium (Wielka 47). Udział biorą: orkiestra Konserwatorium oraz uczniowie słuchające wyższych kursów Konserwatorium — Halina Kalmanowiczówna, uczestniczka konkursu im. Chopina, wyróżniona przez krytykę muzyczną, Tamara Kucowa, Józefa Markiewiczówna, Józefa Rękowskiego i Kuchalski — śpiew, oraz Rabinowicz — skrzypce.

Film i kino.

„Hollywood“, „Casino“ — Puszcza. Film z t. zw. „złotej serii“ twórczości krajowej. Nadmieniono przytem, że „wolina przerobka“ powieści J. hr. Weysenhoffa. „My ze swej strony winniśmy dodać, że „bardzo wolna“.

Film sam, posiadający kilka zupełnie dobrych scen i motywów, nie rozbiłby zupełnie, gdyby nie nazywał się „Puszcza“ i gdyby twórcy jego nie „pyszczali“ się na arcydzieło Weysenhoffowskie. Wściekła jakaś mania naśladowstwa i „paczenia arcydzieł“ naszej literatury opanowała „krajowych“ reżyserów o semickich nazwiskach (Szaro Zbyszek Pumpernikel i Olgiard Warszawski).

Z „Puszcza“ film ten nie ma nic wspólnego. Postać Reni — wiośnianego dziewczęcia z białego dworu, pokazano nam tak inny od Reni z „Puszczy“.

Na filmie hasa jakiś rozwydrzone pannisko, któremu bardzo jest nie do twarzy w stroju sportowym. A Moroz — poczciwy stary Moroz, występuje w filmie elegancko wygolony, w dobrze skrojonym i wytwornie rozpiętym mundurze, a do wypchanego gładzieca pali z oryginalnego Hollanda.

Poprawnie się sylwetki Sasa, Kotowicza i ojca Olęzy. Bardzo efektownymi były wklejone zdjęcia losów kanadyjskich z Yellowstone-parku.

Wypchany głuszc, sznurkiem przywiązany do gałęzi, robił smutne wrażenie muij epickiej, którą przemocno usadowiono wśród żywych i która robi „zywego“.

Synchronizacja miejscami wadliwa, np. huk po strzale następuje z grubym opóźnieniem, partje muzyczne w willi Teo źle.

Ale całość nie razi. Na szczęście, nie ma w nim żandarmów i oberpolicmajstra, nie ma nierządu i spełnek. Tylko gaffa wielką jest powolnywanie się na dostojnego jubilata hr. Weysenhoffa, który oby, film ten zobaczywszy, nie rozchorował się... Nie może dopatrzeć się w nim podobieństwa do „Puszczy“.

Hellos — Noc w raju. **Pan — Noce kaukaskie.** **Stylowy — Orłowa czyli Gehenna miłości.** **Lux — Skąd niema powrotu.** **Swiatłowie — Przed wyrokiem.** — Kino Miejskie z dniem 1 maja z powodu remontu zostało zamknięte aż do odwołania.

Sport.

Dziś mecz bokserski. Dziś po raz pierwszy pięścierce wileńscy spotkają się z bokserami Łodzi, którzy w najlepszym przyjęli składzie. Ujrzymy takich pięścierzy, jak: Spodniekiewicz, Ganczarek, Graczyk, Taborek, Banasiak, Stahl II i Konarszewski. Wilanin będą mieli nadzwyczaj trudną walkę i dobrze będzie, jeżeli zdolnymi na Łodzi chociaż kilka punktów.

Zawody mają rozpocząć się punktualnie o godz. 6 w sali teatru Ludowego, Ludwiskarska 4. **Dziś gry sportowe.** Na boisku szkolnym przy Gimn. Zygmunta Augusta odbędzie się dzisiaj o godz. 11 ciekawy turniej gier sportowych. Udział biorą najlepsze zespoły młodzieży szkolnej. Rozgrywkom przygrywać będzie orkiestra.

Z KRAJU.

Proces o szpiegostwo w Braślawiu.

Sąd doraźny przekazał sprawę na drogę zwykłego postępowania.

Jak donosiliśmy we wczorajszym numerze jedna z cyklu rozpoznawanych w bieżącym tygodniu spraw doraźnych, a dotycząca Piotra Aniskowicza, oskarżonego o szpiegostwo była sądzona w piątek w Braślawiu. Trybunał doraźny, po zapo-

znaniu się z całokształtem sprawy, uznał się za niekompetentny do wyrokowania w trybie doraźnym i przekazał akta sprawy sądowi okręgowemu do osądzenia w trybie zwykłego postępowania. K o s.

Jak było na stacji Brześć (Komunikat Dyrekcji Kolejowej).

W związku z komunikatami, zamieszczonymi w prasie z dnia 29-IV-32 r. o rzekomej katastrofie kolejowej na st. Brześć C., Dyrekcja Okręgowa K. P. wyjaśnia, iż zdarzenia się pociągu towarowego z osobowym nie było, ani też nie było przerwy w ruchu pociągów.

Natomiast wypadek przedstawia się następująco: Dnia 26 kwietnia b. r. o godz. 7,55 rano na st. Brześć C. przecięto wstecz skład pociągu towarowego Nr. 9462, na czelu-

skiego znajdował się wagon z budką hamulcową. Konduktor Feliks Czarnecki, którego zadaniem było obserwować, czy tor jest wolny, nie podał na czas sygnału zatrzymania, wóbec czego skład pociągu uderzył stojące na 3-cim torze ładowne wagony. Skutkiem tego uderzenia budka hamulcowa została zgnieciona, a będący wewnątrz niej konduktor Czarnecki poniósł śmierć. Przerwy w ruchu ani zatara sowania toru nie było.

Rozszarpany wybuchami pocisku artyleryjskiego.

Piotr Leszczewski parobek majątku Tęczyno gm. krewskiej znalazł w polu pocisk artyleryjski, który przyniósł do domu i począł przy nim manipulować. W trakcie

rozbięcia pocisku nastąpił straszliwy wybuch, Odłamki rozrywającego pocisku rozszarpały Leszczewskiego na strzępy.

PROTEST KOBIEC KATOLICKICH PRZECIWKO PROJEKTOWI PRAWA MAŁŻENSKIEGO.

Onegdaj odbyło się w Kamionce koło Grodna walne zgromadzenie Stowarzyszenia Kobiect Katolickich.

Na zgromadzeniu tem powzięto rezolucję, protestującą przeciwko wprowadzeniu w życie opracowa-

nego przez Komisję Kodyfikacyjną projektu nowego prawa małżeńskiego. Protest ten podpisały wszystkie uczestniczki zebrania w liczbie 155.

POLSKIE RADJO WILNO.

Niedziela, dnia 1 maja.

9.00. Cicha Msza z Ostrzej Bramy z muzyką organową. 9.50. Transm. nabożeństwa z cerkwi wolońskiej we Lwowie. 11.58. Sygnał czasu. 12.10. Kom. meteor. 12.15. Poranek z Filharm. Warsz. 14.00. „Pogadanka o łakach“. 14.20. Aud. rolnicze z Warsz. i muzyka ze Lwowa. 15.15. Aud. żołnierska z Warsz. 15.55. Audycja dla dzieci z Warsz. 16.20. Audycja dla wszystkich Nr. 5. 17.15. Pogadanka gospodarcza z cyklu „Kobieta ma głos“. 17.30. „Dar Narodowy 3-go Maja“, odczyt z Warsz. wygl. Wł. Słtan 17.45. Koncert z Warszawy. 19.20. „Poradnia wychowawcza Nr. 13“. 19.40. Progr. na poniedziałek. 19.45. Słuchowisko z Warszawy. 20.15. Koncert z Warsz. 21.35. Kwadr. liter. z Warsz. (Jerzy Ostrowski). 21.50. Recital wionczelowej Emanuela Feuermann (transm. z Warsz.). 22.40. Kom. i muzyka taneczna z Warsz.

Poniedziałek, dnia 2 maja.

10.15. Transmisja z sali Rady Miejskiej z Warsz. Akademia Krajowicza z okazji 23-letniego Jubileuszu Tow. Krajowiczawego. 11.58. Sygnał czasu. 14.10. Program dzienny. 14.15. Muzyka operowa (płyty). 15.15. Kom. z Warsz. 15.25. Odczyt dla maturz. 16.10. Muzyka z płyt. 16.20. Lekcja franc. z Warsz. 16.40. Codzienny odcinek powieściowy. 16.50. Koncert dla młodzieży. Mozart. (płyty). 17.20. „Tam gdzie polują z gończyemi...“ felj. wygl. Michał Pawlikowski. 17.35. Muzyka lekka z Warsz. 18.00. Wileński komunikat sportowy. 19.00. „Litwini o Prusach“ — odczyt litewski wygl. Antoni Gasztołt. 19.10. „Ciotka Albina“ — monolog humorystyczny. 19.35. Progr. na wtorek i rozbr. 19.45. „Pras. dzien. radj.“ z Warsz. 20.00. „Głośnik w radjo“ — felj. z Warsz. wygl. inż. K. Znaniecki. 20.15. Operetka z Warsz. „Smok i Królowna“ — Oskara Straussa. 22.15. „Pogadanka życia“ — felj. z Warsz. wygl. W. Grubiński. 22.30. Kom. i muzyka taneczna z Warsz.

Wtorek, dnia 3 maja.

10.00. Nabożeństwo ze Lwowa. 11.58. Sygnał czasu. 12.10. Kom. meteor. 12.15. Poranek symf. 13.00. Transm. z Warszawy z Komendy Placu zmiany warty głównej. 14.00. Aud. rolnicze. 15.55. Słuchowisko historyczne dla dzieci. 16.20. Muzyka polska (płyty). 16.40. „Konstytucja 3-go Maja, jako wyraz demokracji polskiej“ — S. Koźmiski. 16.55. Pogadanka radiotechniczna. 17.15. „Zuchwalstwo 1822 roku“ (Ballady i romanse) — odczyt Stanisława Wasylewskiego. 17.30. Odczyt i koncert. 19.25. Skrzynka techn. 19.45. Słuchowisko: „Zmach 3-go Maja“. 20.30. Koncert z Warsz. 21.55. „Idea krajowiczawstwa“. 22.10. Koncert solisty z Warsz. (A. Michałowski). 22.40. Muzyka taneczna.

Z ZA KOTAR STUDJO.

Zabawa i pożytek

W dzisiejszej „audycji dla wszystkich“ usłyszymy dwie pogadanki popularne, a mianowicie p. Kazimierza Petaszewskiego „Radio przyjacieleni człowieka“ oraz p. Antoniny Malewiczówny o Konstytucji 3 Maja. W dziale muzycznym usłyszą radioluchacze wiazankę melodij polskiej, która odegra na skrzypcach p. M. Szabszy i muzykę na cymbalach w wykonaniu p. Matuszewicza.

Recital Emanuela Feuermann.

Dnia 1. V. o godz. 21.50 wystąpi w studjo warszawskim prof. Berliński Akademii Muzycznej, Emanuel Feuermann — jeden z czołowych wionczelistów współczesnych, w wykonaniu którego usłyszą radioluchacze na wstępie Sonatę A-moll Fr. Schuberta, napisaną w oryginalne na „arpedzion“, t. j. sześciostruńną wionczelę o stroju gitarowym. Instrumentu tego praktyka muzyczna nie przyjęła. Sonata Schuberta istnieje też w przerobce jako koncert wionczelowy w układzie G. Cassado, grywany obecnie często. Poza to artysta wykona melodyjną rapsodję na żydowskie tematy liturgiczne — „Kol Nidre“ M. Brucha, wreszcie efektowne „Allegro appassionato“ Saint-Saensa zakończony recital. Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein.

Operetka „Smok i Królowna“ — w radjo.

Dnia 2. V. o godz. 20.15 spotkają się radioluchacze z miłą atrakcją w programach radiowych, jaką będzie bez-

watpienia operetka Oskara Straussa p. t. „Smok i Królowna“. Autor sławnego „Czaru Walca“, zgrabny parodysta, pisze wciąż nowe operetki, zawsze z zacięciem wiedeńskim, z dyskretnym humorem i werną walca wiedeńskiego. Do nich też należy ostatnia operetka, jaką nada radiostacja warszawska w radiofonacji p. Michalina Makowieckiej, w wykonaniu zespołu radiopowietrzni warszawskiej: pp. Maryli Karwowskiej, Ireny Gieraltowskiej, A. Wasieła, Bron. Nietyskiej, Bol. Bolko. Dyryguje p. Wacław Elszky.

Z sali sądowej.

Proces Al. Wardenkiego o przywłaszczenie auta. Obok głośnego procesu o nadżycia na szkodę hr. Przezdziękich równolegle przeciwko Aleksandrowi Wardenkiemu oraz Anieli Korzkowiczowej toczyła się sprawa o przywłaszczenie samochodu marki „Oakland“, wziętego na wkleśle z firmy „Autogarage“.

Aczkolwiek weksle wystawione nie zostały wykupione, to jednak Wardenki samochod odstąpił p. Korzkowiczowej, która z kolei sprzedała go trzeciej osobie.

Sprawa była przedmiotem rozprawy w obu instancjach sądu wileńskiego i te podążnych uniewinnili z zarzutu przywłaszczenia. Urząd prokuratorski na wyrok złożył skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, domagając się uchylenia wyroku.

W tych dniach Sąd Najwyższy po rozpoznaniu skargi, wyrok w tej sprawie w stosunku do podażnej Korzkowiczowej zatwierdził, natomiast skasował w stosunku do osk. Wardenkiego.

Wobec tego sprawa ta powróciła do sądu apelacyjnego celem ponownego rozpatrzenia. Obecnie toczy się jedynie przeciwko Wardenkiemu. Kos.

PROCES O NADŻYCIA CELNE.

Zgon główn. świadka oskarżenia.

W dniu wczorajszym zmarł główny świadek oskarżenia w wielkim procesie celnym, Włodzimierz Mańkowski, inspektor Ministerstwa Skarbu.

WYPADKI.

— **Zmiażdżony przez pociąg.** Dnia 30 kwietnia rano na szlaku kolejowym Bezdany—Wilno pociąg osobowy Nr. 715 przejechał pewnego przechodnia, którego tożsamości nie zdolano ustalić. Nieznajomemu koła pociągu obcięły nogi oraz zmiażdżyły klatkę piersiową. Zwłoki pozostawiono, aż do przybycia komisji śledczej.

GIEŁDA.

WARSZAWA (Pat.) 30. IV. 1932 r.
Waluty i dewizy:
Dolary 8,89—8,91—8,87.
Belgia 124,80—125,11—124,49.
Holandia 36,10—36,20—36,20.
Londyn 32,50—32,66—32,34.
Nowy York 8,904—8,914—8,884.
Nowy York kabel 8,909—8,919—8,889.
Paryż 35,08—35,07—35,17—34,99.
Praga 26,37—26,43—26,31.
Szwajcarja 173,00—173,43—172,57.
Włochy 46,00—46,23—45,77.
Berlin 211,07.
Tendencja niejed. nolita.
Papiery procentowe.
4% pożyczka Inwestycyjna 88—88,25. 6% dolarowa 56 7/8. Stabilizacyjna 50,75—53,25—51,25—57 (notowania dotyczą odcinków po 100). 4 1/2% L. Z. ziemskie 37,50 (notowania dotyczą odcinków drobnych). 8% L. Z. B. G. K. E. B. R., obligacje B. G. K. E. T. same 7 1/2, 83,25. 8% L. Z. warszawskie 59—60 (drobne) 59,50. Tendencja słabsza.
Akcje:
Polski Bank 73. Ostrowiec s. B. 22. Pożyczki polskie w Nowym Yorku: Dolarowa 55. Dillonowska 51,50. Stabilizacyjna 49. Warszawska 36,75.

RESTAURACJA

„POLONJA“
Mickiewicza 11, tel. 5-92

Dziś

od g. 6 p.p. bez przerwy do zamknięcia lokalu

«DANCING» i WYNIK KONKURSU
ROZDANIE 5 NAGRÓD.
WSZYSTKIE PANIE OTRZYMAJĄ PREMJE KWIATOWE.

WYSTĘPY
NOWYCH SIŁ
ARTYSTYCZNYCH.

Co przeżył i widział robotnik czeski w Rosji.

Dziennik czeski „Czeske Slovo” komunikuje pod powyższym nagłówkiem co następuje: Chłop czeski Hejlsler, wzięty jako jeńiec podczas wielkiej wojny, powrócił do swej ojczyzny po 17 latach pobytu w Rosji Sowieckiej, zrzucony fizycznie i przygnębiony moralnie. Przedtem Hejlsler nie zajmował się nigdy polityką, lecz po powrocie na życzenie swoich przyjaciół ogłosił szereg konferencji na temat tego, co widział i przeżył osobiście w raju sowieckim.

Rozumie się, że czeszy komuniści zaprotowali przeciwko wygłaszaniu tych konferencji o dyktaturze rządu sowieckiego nad

proletariatem i o ciężkich warunkach, w jakich żyją robotnicy, a obecnie i chłopcy w Rosji. Jednocześnie przywódcy komunistów odgrazali się poważnie temu Hejlselowi.

Poza tem jeden z kierowników czeskiego komunizmu J. Nowak, który gwałtownie krytykował występy publiczne Hejlslera i był przekonany, że ten kłamie, postanowił z rodziną i kilkoma innymi kolegami pojechać do Sowiecie. Na jesieni 1931 r. dosyć liczna grupa robotników z miasta Poryca wyjechała w kierunku Rosji Sowieckiej.

Niedawno powrócił z Rosji Nowak ze swą rodziną do Czecho-słowacji w stanie opłakany. Cała rodzina przyjechała w stanie zupełnego upadku fizycznego i mo-

ralnego, i w dodatku ograbiona ze skromnego mienia, które ze sobą zabrali. Wszyscy oni są chorzy i wspominają ze strachem i oburzeniem to wszystko, co przeszli w Rosji.

Nowak kreśli swoje przeżycia w raju sowieckim w sposób następujący: „Pojechałem do Rosji, aby pracować w celu utworzenia państwa komunistycznego, które miało być drugą ojczyzną robotników. Omyliłem się strasznie. Ja widziałem i sam doświadczyłem nędzę i głód robotników rosyjskich, którzy chodzą w łachmanach i wszyscy są niezadowoleni. Bardzo się oni dziwili, że myśmy tam przyjechali. Racje żywności są niewystarczające dla egzystencji, a w Rosji niema żadnej równości. Nierówność pomiędzy obywatela-

mi Rosji Sowieckiej jest większa, niż w Europie. Biurokracja sowiecka obchodzi się z klasą robotniczą jak z bydłem. Warunki życia robotników są gorsze niż u nas w wiewzieniach. Z początku chciałem protestować, kiedy byłem obecny przy różnych niedopuszczalnych zdarzeniach, lecz gdy się przekonałem, że jest to bezcelowe, postanowiłem powrócić do ojczyzny razem z moją rodziną. Po opuszczeniu Rosji Sowieckiej, co nas kosztowało dużo trudu i łez, że łzami w oczach witaliśmy swoją ojczyznę, gdzie mogliśmy swobodnie oddychać. Jestem raz na zawsze wyłeczonej z wszelkich mrzonek komunistycznych i nie dam nigdy ani grosza w celu podtrzymania propagandy komunistycznej. Teraz dopiero się przekonałem, do ja-

kiego stopnia byłem niesprawiedliwym względem Hejlslera, który mówił prawdę o dzisiejszej Rosji”. Tak brzmią słowa sumiennego robotnika Nowaka, które są w zupełnej sprzeczności z tem, co głoszą pewne osoby po krótkim pobycie w Rosji, oprowadzane przez sfery oficjalne po różnych dla europejczyków urządzonych instytucjach, mieszkaniach i zakładach przemysłowych.

Te wynurzenia Nowaka ogromnie się nie podobają komunistom czeskim i płatnym agentom sowieckim, i obecnie odgrazają się Nowakowi, że mu uniemożliwią życie w Czechosłowacji; odgrazają się podobnie, jak uprzednio odgrazali się Nowak Hejlslerowi.

Aczkolwiek tego pokroju informacje już nieraz dochodziły do

opinii krajów europejskich, to jednak wobec uporczywej kontraktacji Sowiecie w Europie i deklaracji o piękne życie w raju sowieckim, ogłoszonych przez radio, przez agentów płatnych i nawet przez przedstawicieli klas innych, odwiedzających Rosję Sowiecką lub prowadzących interesy z tym krajem, przytoczenie tego rodzaju opinii o Sowieciech, co wyżej przytoczona robotnika Nowaka, jest zawsze aktualne i potrzebne. Takie informacje powinny być ogłaszane przez wszystkie radia europejskie.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

DZWIĘKOWY KINO-TEATR „HELIOS” ul. Wileńska 38, tel. 926.

Dziś ostatni dzień Przebój wiosenny. Słodka figlarna ANNA ONDRA w najkantsyjnym dźwięku. «NOC W RAJU» Na 1-szy seans ceny niższe. Początek seansów o godz. 4, 6, 8, 10, 15 w dniu świątecznym o godzinie 2-jej.

Pierwszy dźwiękowy KINO-TEATR „HELIOS” ul. Wileńska 38.

Jutro uroczysta premiera! SZANGHAJ-EXPRESS Arcydzieło dźwiękowe znakomitego reżysera Józefa Sternberga. Anna May Wong i najwybitniejszego gwiazdor ekranu Clive Brook. — Film osnuty na tle OSTATNICH WYDARZEŃ W CHINACH. — Rekordowa obsada: MARLENA DIETRICH, — Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Początek seansów o godz. 2, 4, 6, 8 i 10.30. Na 1-szy seans ceny niższe.

DZWIĘKOWE KINO „CASINO” ul. Wielka 47.

DZIS! NAJPIĘKNIEJSZY POLSKI FILM „Puszcza” scenariusz w-g powieści Józefa Weyssenhoffa z udziałem najnowszych gwiazd polskiego ekranu Iny Benity, Niny Grudzińskiej i Jerzego Marra. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15. Ceny w kinach „Casino” i „Hollywood” jednakowe.

DZWIĘK. KINO-TEATR „PAN” ul. WIELKA 42.

Dziś! Wielka symfonia śpiewu i tańca Najpiękniejsze tańce gruzińskie! Wszczęświatowy szlagier dźwiękowy wykonany przez Członków Rodziny Czarnej. Największa i najslawniejsza sensacja doby obecnej. Noce Kaukaskie Dramat arystokracji rosyjskiej i gruzińskiej w emigracji. W rolach głównych Gina Manes i Jacques Catalain. Nad program: Aktualne dodatki dźwiękowe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15. Na 1-szy seans ceny niższe.

DZWIĘK. KINO-TEATR „PAN” ul. WIELKA 42. Tel. 5-28.

Jutro premiera! Wielki monumentalny film Najpotężniejszy twór techniki i geniuszu ludzkiego. «PLAN W»? Dramat oficera z „Intelligence Service”, który pod groźbą śmierci i w czasie Wielkiej Wojny dokonywał na niemieckim terytorium bohaterstwa czynów wyjątkowych. Żywiłowy wybuch tajnych fabryk amunicji. Nad program: Dodatek dźwiękowy. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15, w dniu świąt. o godz. 2-jej. Na 1-szy seans ceny niższe.

DZWIĘKOWY KINO-TEATR „LUX” ul. Mickiewicza Nr. 11 tel. 15-82

Dziś! Największe arcydzieło dźwiękowe doby obecnej! Film który poruszył cały świat! Najgenialniejsza gwiazda ekranu ITA RINA Film o niezwykłej wartości artystycznej. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Początek seansów o godz. 4-jej, w dniu świąt. o godzinie 1-jej. Ceny od 40 gr.

DZWIĘK. KINO-TEATR „STYLOWY” WIELKA 36.

Dziś! Oddawna zapowiedziane i oczekiwane najnowsze dźwiękowe wydanie arcywspaniałego arcydzieła rosyjsk. p. t. ORŁOWA czyli Gehenna miłości Przepiękny dramat w 10-u aktach emigracji ros. wygn. z ojczyzny przez bolszewików. W rolach gl.: Iwan Petrowicz, Vivan Gibson i Georg Aleksander. Cygańskie romanse i pieśni w języku rosyjskim.

DZWIĘKOWY KINO „ŚWIATOWID” Mickiewicza 9.

Dziś wielka premiera! Pierwszy raz w Wilnie cudowny dramat erotyczny p. t. Przed wyrokiem Piękna epopeja niezmiernie miłośnic. Wspaniale sceny na tle egzotyki. W rolach gl.: w swej najnowszej kreacji, dawno nie widziana Olga Czechowa i Warwick Ward.—Anons: Już wkrótce „Muragan” (dźwiękowy)

Nowo utworzona pierwszorzędną chrześcijańska PRACOWNIA KRAWIECKA ubiorów damsk., męsk., wojsk. i uczniowskich przy ul. MICKIEWICZA 19 m. 1 (parter) pod firmą „ELEGANCJA”

Polska palarnia kawy SAWICZA By zwyciężyć kryzys rady użyć: Wprowadzisz w dom swój oszczędność znaczną Kupując Kawę „EXCELSIOR SMACZNĄ”. — 8 o

NIGDY NIE ZAPÓŹNO pomyśleć o swem zdrowiu, tembardziej jak już cierpisz na chorobę nerek, pecherza, wroby, kamieni żółciowych, złą przemianę materji, na bóle artretyczne czy podagryczne, na wzdęcie żołądka, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. Pamiętaj, że nigdy nie jest zapóźno, gdy używać będziesz ziola moczopędnej „DIUROL” Gaseckiego, które zapobiegają nagromadzeniu się w ustroju kwasu moczowego i innych szkodzących zdrowiu substancji, zatrzymujących się w organizmie. Wszelkie bóle ustąpią, gdy wytrwale używać będziesz ziola „DIUROL” Gaseckiego. Osłoniłszy odwar z ziola „DIUROL” Gaseckiego, i powinien być pity stale zamiast herbaty. Dziś jeszcze kup pudełko oryginalnych ziola „DIUROL” Gaseckiego (z kogutkiem), a gdy przekonaś się o dodatku skutkach ich działania, zalecać je będziesz swym znajomym. Spes. nasyia na opakowaniu. Oryginalnie sprzedaje apteki i sklepy apteczne. Reg. M. S. W. 1486 150

PRACA! Dla wszystkich! WIEDZA! „Kieszonkowa Encyklopedia Popularna”, oto dzieło, które na 2000 stronach druku petitem obejmuje encyklopedyczny bogactwo i informacji z życia codziennego — bogaty i poważny materiał naukowy, który zastąpi cały szereg dzieł naukowych i odwieki każdemu na wszelkie pytania natury naukowej, literackiej, społecznej, politycznej i gospodarczej. Wskazę każdemu drogę do celu! Kupić powinien i może każdy! Cena niska — na spłaty! Zadzajcie prospektów: „Kieszonkowa Encyklopedia”, Kraków, Józefitów 10. (Poszukujemy zastępców.)

DRUSKIENIKI Zdrojowisko nad Niemnem i leśna stacja klimatyczna. Sezon letni od 15 maja do 30 września. Sowa solanka do kąpiel z nowego źródła i niskoprocentowa „Solanka Druskienicka” do picia oraz znakomita borowina Druskienicka. Leczą: góście, choroby przemiany materji, choroby nerwów, choroby serca, choroby żołądka i jelit, choroby kobiece i dzieci, choroby górnych dróg oddechowych. Nowoczesne urządzenia lecznicze.—Zakład leczniczego stosowania słońca, powietrza i ruchu, pływalnie, kaskadki, plaża nad Niemnem. — Ceny bardzo niższe! Informacji udziela w Druskienkach Komisja Zdrojowa, w Warszawie — Związek Uzdrawisk Poiskich, Ś to Krzyńska 17, tel. 434—38. 16506-1

SKŁAD Fortepianów, Pianin, Fisharmonji K. DĄBROWSKA (F-ma istnieje od r. 1874) Wilno, ul. Niemiecka 3 m. 11 702—26

CHOROBY PŁUC GRUZIKA, PŁUC jest nieublaganą i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu, koszt miliony ludzi. — Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy uporczywej, męczącego kaszlu i t. p. stosuj p. p. Lekarzy: „Balsam Thiocolan—Age” który ułatwiając wydzielenie się płwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz polepsza wagę ciała i usua kaszel (Używa się za poradą lekarza Sprzedają apteki. Wyd. Z.P. Nr. 15)

OTWOCK Leśna stacja klimatyczna. Sezon całoroczny. Wskazania: wszelkie stadia chorób płucnych, ozdrowiny, wyczerpanie, niedokrwiłość, zół, krzywica, choroby serca i naczyń. Liczne sanatoria, komfortowe pensjonaty. — Ceny umiarkowane. 166-2-1

Pracownia Damskich Sukien i Płaszcz „Helena” Wleka 3, m. 7. Wykonanie szybkie solidne. — 0 o

LETNISKA. LETNISKA 2-3-4-6 pokojowe w lesie sosnowym, blisko rzeki i jeziora. Możliwy pensjonat. Komunikacja autobusowa. Maj. Mesyna, przy szosie do Niemenczyzna. Informacje: tel. 10-28 lub w niedzielę w Mesynie.

Wypychanie ptaków oprawa rogów, wyprawianie skór przyjmujemy: Warsz. S-ka Myśliwska WILEŃSKA 10. 166-0 o

Do sprzedania bardzo tanio krowki rasowe. Adres: Wilno, ul. Mińska 3, od godz. 10—12 w p. 6-4

PIANINA zupełnie nowe (wieloletnia gwarancja) za zł. 1.200 Kł. Jo wska 4 H. Abelow.

PROSZEK KOGUTEK DLA DOROSŁYCH USUWA NA UPORCZYWSZY BÓL GŁOWY

Kupno Sprzedaż PIANINO „Srodzera” koncertowe, w b. dobrym stanie okazynie niedrogo sprzedam. Zawalna 4, m. 15. SER LITEWSKI KILO 2 ZŁ. WĘDLINY wiejskie ceny bardzo niższe poleca ZWIERYŃSKI Wileńska 28, tel. 1224. 8833-4

MEBLE nowoczesne pierwszorzędnej jakości poleca firma B. ŁOKUCIEWSKI, Wilno, ul. Wileńska 23, Szafy do ubrania od 100 zł. „bielizniarki od 50 zł.” „biblioteczne od 100 zł.” Kredensy dębowe od 125 zł. Stoly rozsuwane od 40 zł. Blurka męskie od 120 zł. Otomany pluszowe od 130 zł. Korzeiki miękkie od 50 zł. Toalety od 75 zł. Łóżka metal-siatk. od 35 zł. Dowiedz: Krzywe Koło Nr. 18-b. 8850-0

KREM „Niegol” (KROKWIKI) USUWA BEZ ŚLADU PIEGI, PŁAMY WAGRY, OPALENIZNE I ZMARSZCZKI NA TWARZY. ZADĄĆ W SZKOLENIE W. Z. P. Nr. 12.

Slupy dębowe dla ogrodzenia, kłoc dębowe, jestonowe, deski sosnowe. Wacław Janowicz, Zamkowa 16, m. 3.

Całą bibliotekę dzieł naukowych zastąpić nasze dzieło Przekonań się! Żądaj pro-spektów! Panie, wygodne warunki nabycia. Każdy nabyć może. Pisz: „Kieszonkowa Encyklopedia Popularna” Kraków, Józefitów 10. 72-1 o

Witówki „BALTIC” różnej wielkości oraz naczynia i przybory mezararskie poleca Zygmunt Nagrodzki Wilno, Zawalna 11-a. WÓZEK DZIECINNY do sprzedania w dobrym stanie. Wiwulskiego 3/2, m. 13. 8854-1

TANIO do sprzedania ogród owocowy i warzywny o powierzchni 678 sżm. kw., równy i słoneczny, bez zabudowań, przy ul. Zelazna Chatka 27. O warunkach dowiedzieć się w sklepie spożywym H. Markana przy ul. Zawalnej Nr. 16. 174-1

„M. GORDON” Sp. Akc. — Niemiecka 26. NADESZŁY Ostatnie Nowości WIOSENNEGO I LETNIEGO SEZONU MĘSKIE I DAMSKIE W WIELKIM WYBORZE. CENY WYJĄTKOWO NISKIE!

Kup losy w kolekturze H. MINKOWSKI Wilno, Niemiecka 35, tel. 13-17. PKO. 80928. Centrala: Warszawa, Nalewki 40, tel. 11.76.35. Oddział: Lida, Suwalska 22, tel. 136. PKO. 20439. Ciągnięcie 1-jej klasy rozpoczyna się już dnia 19 maja.

OSTRZEŻENIE! Pewne firmy w Wilnie rozlewa swoje malwartościowe piwo w używane butelki „PATENT” ARCYKSIĄŻECZEGO BROWARU W ŻYWCU i wprowadza tem w błąd Sz. Konsumentów. Przeto ostrzegamy przed falsyfikatami i prosimy uważać przy kupnie prawdziwego wszczęświatowej sławy

Piwa Żywieckiego na ORYGINALNĄ ETYKIETĘ I KOREK z firmą ARCYKSIĄŻECY BROWAR W ŻYWCU Reprezentacja: WILNO, ZARZĘCZNA 19. TEL. 18-62.

W Warszawie POKÓJ DO WYNAJĘCIA. Pańska 27, m. 1, róg Montwiłłowskiej. 8855-0

LEKARZE Doktor B. SZYRWIND Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Wielka 19, od 9-11 i 3-7 4251-0

Do sprzedania NA RATY działeczki ziemi pod letniską po 10 gr. kw. metr. oraz centrum z budynkami przy szosie Wilno—Warszawa. Miejsce czyste, zdrowotna, wysoko położona, otoczona sosnowymi lasami. Dojazd na miejsce autobusem o 45 minut prawie co godzina. Kościół, światła elektryczne, telefonia, polica na miejscu. Maja-tek Pełunia, właścicielka Różańska lub Wilno, Bakszta 10, m. 4 od 4-5 po poł.

AKUSZERKI AKUSZERKA MARJA LAKNEROWA przyjmuję od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5. WZP69

LEKARZE-DENTYŚCI Lekarz-Dentysta Wanda Bobrowska Przyjmuję choroby: 1-3 i 6-8; prócz czwartku. 8851-1

PRACA Poszukuję praktyki w gospodarstwie rolnym, za wynagrodzeniem w postaci pełnego utrzymania maj. Anielski p. W-Soleczniki. 834-2

NAUKA MŁODA NAUCZYCIELKA poszukuje kondycji na wieś do młodszych dzieci. Zna język francuski. Poważne referencje. Połocka 9-4.